NEWSROOM

BJK Cup Finals. Najdłuższy mecz Linette i wielkie zwycięstwo na inaugurację!

maciej · 15 listopada, 2024



Magda Linette (LOTTO PZT Team/AZS Poznań) zdobyła pierwszy punkt dla Polski w spotkaniu z Hiszpanią w Bilie Jean King Cup Finals. W Maladze poznanianka pokonała 7:6 (6), 2:6, 6:4 Sarę Sorribes-Tormo. Pojedynek trwał trzy godziny i 51 minut. To drugi najdłuższy mecz w historii drużynowych rozgrywek kobiecych, a najdłuższy w karierze 32-letniej Polki. W kolejnym spotkaniu na korcie pojawią się Iga Świątek i Paula Badosa.

Rekordowo długi pojedynek w historii BJK Cup (dawniej Fed Cup) trwał cztery godziny, a w nim Holenderka Richel Hogenkamp ograła Swietłanę

Kuzniecową 7:6 (4), 5:7 10:8 (Holandia wygrała 3:1). Natomiast najdłuższy występ Linette, krótszy o cztery minuty od piątkowego, miał miejsce w tym roku, w Abu Dabi, gdzie poznanianka uległa Brazylijce Beatriz Haddad-Mai 6:7 (6), 7:6 (1), 1:6.

W Maladze tradycyjnie, na godzinę przed rozpoczęciem pojedynku drugich rakiet obydwu teamów, Międzynarodowa Federacja Tenisowa (ITF) ogłosiła nominacje do poszczególnych meczów złożone przez kapitanów.
I tu pierwsze zaskoczenie, ponieważ po stronie polskiej wystawiona do gry została Magda Linette (LOTTO PZT Team/AZS Poznań), 38. w rankingu WTA, choć w spekulacjach przedmeczowych częściej pojawiało się nazwisko Magdaleny Fręch (LOTTO PT Team/KS Górnik Bytom).

– To były naturalne spekulacje, ponieważ ranking sugerował taką właśnie decyzję. Było mi jednak bardzo miło, że kapitan wierzył we mnie, mimo że mój bilans z Sarą nie był korzystny. Czułam odpowiedzialność i ogromną motywację, by pokazać, że byłam dobrym wyborem. Przy bilansie wcześniejszych meczów 0-3 bardzo chciałam udowodnić, że Dawid podjął słuszną decyzję. Do tego atmosfera na trybunach była rewelacyjna. Niesamowite, że tylu polskich kibiców nas tutaj wspierało. Bardzo im dziękuję za to, że przyjechali, kibicowali i byli tak zaangażowani. Myślę, że ich doping bardzo mi pomógł – powiedziała na pomeczowej konferencji prasowej Linette.

Kapitan hiszpańskiej ekipy Annabel Medina-Garrigues postawiła natomiast na doświadczoną deblistkę Sarę Sorribes-Tormo, brązową medalistkę tegorocznych Igrzysk Olimpijskich w Paryżu w grze podwójnej. W tym miejscu należy przypomnieć, że bilans ich dotychczasowych spotkań wynosił 3-0 dla zawodniczki z Półwyspu Iberyjskiego.



Magda Linette i Sara Sorribes-Tormo. Fot. ITF

Heartbreaker do potęgi trzeciej

Magda rozpoczęła mecz świetną agresywna grą, odważnie kierowała piłki na linie, często szła do siatki i wywierała cały czas presję na rywalce. Z przewagą jednego „breaka" zdobytego w drugim gemie odskoczyła na 3:0. Potem jednak w jej grę wkradła się odrobina pośpiechu i brak precyzji, a Hiszpanka zaczęła coraz częściej odpowiadać kontrami i odrobiła stratę przełamania, wychodząc na 2:3, a następnie 3:3.

I wtedy nastąpił gem, który mógł wprawić o solidne palpitacje serca, trzy niewymuszone błędy poznanianki i na tablicy wyświetliło się niebezpieczne 0-40. Jednak pięć kolejnych punktów było popisem Polki, która w każdej wymianie prowadziła grę i be najmniejszego zawahania kończyła je winnerami, dzięki czemu objęła prowadzenie 4:3.

Drugi „break point" na koncie Linette na 5:3 i kolejny „stan przedzawałowy" od 0-40, odrabianie strat, ale tym razem bez happy endu, ale też bez piłki setowej po drodze. Ostatecznie doszło do dramatycznego tie-breaka, który świetnie rozpoczęła Sara odskakując na 3-0 i 5-3. A potem zgrabnie prowadzony thriller w stylu Alberta Hitchcocka, czyli 5-5, niewykorzystany przez Magdę setbol przy 6-5, ale za to po nim dwa kolejne zdobyte punkty i „The End", czyli 7:6 (8-6), po godzinie i 36 minutach niesamowitej walki z obydwu stron i fantastycznego dopingu polskich i hiszpańskich kibiców.

Obie tenisistki udały się na chwilę na przerwę toaletową, po czym drugi et rozpoczął się od zdobytego serwisu przez Sorribes-Tormo, przełamania podania Magdy, aż wreszcie prowadzenie 3:0, które rozgrzało do czerwoności miejscowych widzów. Ale jeszcze głośniej było, gdy z Sarze udało się wyjść z opresji przy swoim podaniu na 4:1, a potem 5:2. Wygrany setbol na 6:2, po dwóch godzinach i 35 minutach gry, wywołał prawdziwą euforię.



Sara Sorribes-Tormo wygrała drugą partię. Fot. ITF

What a match!

Dynamiczna muzyka rodem z corridy puszczana w przerwach między gemami mocno podkręcała atmosferę od pierwszych piłek decydującej partii. Lepiej weszła w nią Sorribes-Tormo, która z jednym „breakiem” na koncie wyszła na 3:0. Jednak Linette zaczęła sukcesywnie odrabiać straty, a w siódmym gemie przełamała serwis Hiszpanki na 4:3.



W kolejnym Linette wyszła na 40-0, ale od tego momentu przegrała pięć, a właściwie sześć następnych wymian. Po kolejnym dramatycznym gemie (Magda miała 40-15 i dwie przewagi) zdobyła „breaka” na 5:4.

Kumulację emocji przyniósł dziesiąty gem, który przyniósł niewykorzystanego meczbola przy 40-15, gdy Polka wyrzuciła wolej z forhendu poza kort. Jednak zapanowała nad nerwami i dwie ostatnie

wymiany rozstrzygnęła na swoją korzyść również atakami do siatki.



Pojedynek z Sarą Sorribes-Tormo był najdłuższym w karierze 32-letniej Polki. Fot. Monika Piecha

Wynik meczu:

Polska – Hiszpania 1:0 (po pierwszym singlu)

gra pojedyncza

Magda Linette – Sara Sorribes-Tormo 7:6 (8-6), 2:6, 6:4

Iga Świątek – Paula Badosa

Jeśli będzie konieczny

gra podwójna –

Magdalena Forach, Katarzyna Kawa – Marina Bassols-Ribera, Esica Bouzas-Maneiro

Zapraszamy na relacje z Malagi w „TENIS MAGAZYNIE" dzięki Bukowej Ostoi Nakielno.



Reprezentacja Polski Kobiet podczas Billie Jean King Cup Finals bierze aktywny udział w promocji Polski poprzez sport, a w ramach kampanii „Promocja Polski poprzez sport i wydarzenia sportowe" i współpracy Polskiego Związku Tenisowego z Polską Organizacją Turystyczną, ambasadorkami w Projekcie zostały: Magda Linette, Magdalena Fręch, Katarzyna Kawa oraz Maja Chwalińska. Już wkrótce zobaczymy je w spocie reklamującym wybrane regiony Polski.

POLAND. More than you expected

Z Malagi Tomasz Dobiecki

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/bjk-cup-finals-najdluzszy-mecz-linette-i-wielkie-zwyciestwo/